

Aleksandra NĘDZA

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Daria WIEJACZKA

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

SEPARATYZM W AMBAZONII

Abstrakt:

Celem opracowania jest wyjaśnienie genezy oraz przedstawienie przebiegu konfliktu o podłożu językowym w zachodniej części Kamerunu. Podjęto próbę wyjaśnienia wpływu kolonializmu, a zwłaszcza polityki prowadzonej przez kolonizatorów na obszarze Ambazonii. Jej konsekwencją są m.in. niestabilna sytuacja kraju spowodowana m.in. współczesnymi ruchami separatystycznymi, które w artykule zostały ukazane. Sytuacja ta ma dalsze konsekwencje, wpływając negatywnie na stosunki narodowościowe i sytuację międzynarodową. W opracowaniu przedstawiono także trudności z jakimi musi mierzyć się kameruński rząd oraz zaprezentowano możliwe sposoby rozwiązania konfliktu w przyszłości.

Słowa kluczowe: Ambazonia, frankofonia, anglofonia, separatyzm, autonomia.

Wprowadzenie

Nazwa Ambazonii bierze się od Zatoki Ambas, jak w Kamerunie określa się część akwenu znanego w Nigerii jako Zatoka Biafra lub Zatoka Bonny, gdzie Ocean Atlantycki (Zatoka Gwinejska) najgłębiej wciska się w ląd afrykański. Zatoka Ambas stanowi niewielką lagunę u podnóża Masywu Kamerun, nad którą położona jest miejscowość portowa Limbé. Ambazonia to zachodnia część Kamerunu, rozciągająca się od wybrzeża tej Zatoki na północny-wschód, pasem o szerokości ok. 100 km wzdłuż granicy z Nigerią, na zachód od rzeki Mungo. Terytorium Ambazonii jest obszarem koncentracji naprężeń w ruchu płyt litosfery, przez co odznacza się aktywnością wulkaniczną. Największe z wulkanów to Góra Oku, Koupé i Manengouba oraz Góra Fako, znana jako Kamerun. Wymienione wyżej masywy wulkaniczne wchodzi w skład Gór Adamawa, przebiegających przez wschodnią połąć Ambazonii. Obniżenia

Ryc. 1. Mapa Ambazonii



Źródło: opracowanie P. L. Wilczyński, mapa wcześniej niepublikowana.

otaczające Adamawa są zapadliskami tektonicznymi. Największy obszar ma szeroka dolina Rzeki Krzyżowej oraz nadbrzeżna Nizina Kalabarska, których części znajdują się już na terytorium Nigerii. Dalej w głębi lądu położone są urozmaicone morfologicznie wyżyny Kashimbilla i Kimbi (Wysokie Płaskowyże Zachodu), towarzyszące od zachodu Górom Adamawa. Północna część regionu, z racji dużych deniwelacji i obfitych opadów, posiada wielki potencjał hydroenergetyczny (np. wodospad Menchum), którego wykorzystanie pozwoliłoby zaspokoić potrzeby energetyczne Kamerunu jak i Nigerii. Wybrzeże Ambazonii porasta wilgotny las równikowy, podczas gdy wewnątrz kraju zajmują sawanny, doskonale nadające się dla rolnictwa, dlatego tam gęstość zaludnienia jest największa i tam zlokalizowane jest najludniejsze miasto – Bamenda, stolica północnej Ambazonii. Na południu głównym ośrodkiem osadniczym jest Kumba, położona na zapleczu masywu Kamerun. Na południu, z uwagi na obecność portów, skoncentrowane jest życie gospodarcze, a zwłaszcza przemysł. W Limbé znajduje się drugi pod względem przeładunków port Kamerunu oraz rafineria ropy naftowej. W pobliskim Tiko mieści się fabryka oleju palmowego, zaś w Kumba – zakłady drzewne. Infrastruktura drogowa oraz kolejowa w Ambazonii nie są wystarczająco rozwinięte (ryc.1). Wybrzeże Ambazonii i szelf jest bogate w złoża ropy naftowej i gazu ziemnego, wielkim bogactwem są też lasy. Główne produkty rolnictwa to kawa, kakao, herbata, banany, palma olejowa, guma, ryby, rośliny lecznicze i owoce cytrusowe.

Najwcześniejsze ośrodki państwowotwórcze na przedstawianym terytorium powstały jeszcze przed przybyciem Europejczyków, głównie w żyznych kalderach Gór Adamawa. Pierwsi misjonarze zaczęli przybywać na tereny Kamerunu w połowie XIX wieku. Teren Ambazonii, jak i całego Kamerunu został obecnie zdominowany przez wyznawców katolicyzmu i protestantyzmu, przy czym mniejszość stanowią muzułmanie. Istotną rolę odgrywają nadal wierzenia animistyczne, które występują punktowo na terenie całego kraju, głównie we wsiach. Chrześcijaństwo zakorzeniło się w południowych i zachodnich regionach kraju. Ambazonia na tle całego kraju wyróżnia się przewagą protestantów, podczas gdy mieszkańcy pozostałych terenów Kamerunu są wyznawcami katolicyzmu (Fombad, 2015).

Podobnie jak cały Kamerun, Ambazonia to obszar silnie zróżnicowany etnicznie, zamieszkały przez dużą liczbę niewielkich plemion. Oprócz języków plemiennych bardzo rozpowszechniony jest tu język angielski. Obecność angielskiego w Ambazonii datuje się od roku 1858, kiedy baptyjski misjonarz brytyjski, Alfred Saker, założył osadę uwolnionych niewolników murzyńskich Victoria, na miejscu dzisiejszego Limbé (Ngoh, 2019).

Tło historyczne konfliktu

Zgodnie z postanowieniami traktatu konferencji berlińskiej z 1884 r. obszary nad Zatoką Ambas przypadły w udziale Brytyjczykom. W kolejnych latach terytorium przeszło pod zwierzchność Niemiec. Blisko 30 lat później, na mocy traktatu anglo-niemieckiego z 1913 r., wyznaczono granicę między brytyjską kolonią w Nigerii, a niemieckim Kamerunem. Tuż po wybuchu I wojny światowej siły brytyjskie ponownie odzyskały ziemie, dokonując podziału na Kamerun Północny i Kamerun Południowy. Ostatecznie w 1916 r. cały obszar znalazł się pod okupacją Wielkiej Brytanii i Francji. Po zakończeniu I wojny światowej na mocy ustaleń traktatu wersalskiego Kamerun został podzielony między Francuzów i Brytyjczyków. Brytyjskie zwierzchnictwo nad dzisiejszą Ambazonią trwało do 1922 r., kiedy Liga Narodów uczyniła z Ambazonii osobny kraj. Władze brytyjskie pozwoliły rodzimym mieszkańcom na administrowanie ludnością z poszanowaniem tradycji i zwyczajów. Protektorat brytyjski nadał miejscowym prawo do pobierania podatków oraz wyłączność na eksploatację zasobów rolnych i górniczych (Lekane, 2017).

Bezpośrednią przyczyną konfliktu między mieszkańcami a Brytyjczykami była rabunkowa eksploatacja terenów Ambazonii. Punktem zapalnym sporu były protesty studentów i młodych nacjonalistów, na czele których stanął Emmanuel Mbela Lifafa Endeley. Kameruński polityk wyprowadził przedstawicieli Ambazonii ze Wschodniej Izby Zgromadzenia Nigerii w Enugu i negocjował utworzenie autonomicznego regionu w 1954 r. Demonstranci przedstawiali postulaty zaprzestania wyzysku przez białych i podkreślania wyższości białej rasy względem lokalnego społeczeństwa. Napiętą sytuację uregulowały postanowienia konferencji w Londynie z 1953 r. Podczas rozmów delegacja wystąpiła z roszczeniem wyznaczenia odrębności regionu, co Brytyjczycy zaaprobowali. W ten sposób Ambazonia, zwana wówczas Kamerunem Południowym, stała się regionem autonomicznym Nigerii ze stolicą w Buéa. W późniejszym czasie prowadzono przygotowania do uzyskania niepodległości przez Nigerię oraz Kamerun Pd.

11 lutego 1961 r. ONZ zorganizowała plebiscyt, w którym przedstawiła trzy alternatywy dla mieszkańców Południowego Kamerunu. Pierwsze dwie opcje zakładały zjednoczenie z Nigerią lub z Kamerunem. Trzecia alternatywa – niezależność, która również była przez mieszkańców rozpatrywana, została gwałtownie odrzucona. Przeciwnikami ostatniej opcji byli dwaj politycy: Sir Andrew Cohen - brytyjski przedstawiciel Rady Powierniczej Narodów Zjednoczonych, oraz przedstawiciel ludu Igbo, Nnamdi Azikiwe - lider Wschodniej Izby Zgromadzenia Nigerii. W plebiscycie 60% głosujących w Kamerunie Północnym (regiony dawnego niemieckiego terytorium, dziś przyłączone do Nigerii) zgodziło się na związek z Nigerią, podczas gdy 70% głosujących w Kamerunie Południowym (dzisiejsza Ambazonia) opowiedziało się za związkiem z Kamerunem w ramach struktury dwupaństwowej.

Dwupaństwowość przejawiała się odrębnym, niezależnym parlamentem, sądami i siłami bezpieczeństwa, wraz z prawem wyboru wiceprezydenta. Rozbieżność ta była zaskoczeniem dla zagranicznych obserwatorów oraz stała się punktem zwrotnym w historii anglofońskiego Południowego Kamerunu. Ostatecznie 1 października 1961 r. Południowy Kamerun połączony został z Kamerunem, co oznaczało koniec działalności Brytyjczyków w zakresie administracji, edukacji i nauki języka (Lekane, 2017).

Zaledwie sześć lat po scaleniu kraju, Ahmadou Ahidjo, pierwszy prezydent niepodległej Republiki Kamerunu, mając poparcie ze strony francuskiego rządu, przekształcił wielopartyjny system sprawowania władzy w system jednopartyjny. Partią sprawującą władzę stała się partia, której prezydent był liderem. Ahidjo ustanowił nową konstytucję, zastąpił federację jednolitym państwem, zniósł stanowisko premiera, zmienił symbole narodowe - redukując jedną z dwóch gwiazd flagi narodowej i dał tym samym większe uprawnienia prezydentowi (Keke 2020). Wiązało się to z całkowitym pogwałceniem umowy zawartej między Kamerunem francuskojęzycznym a Kamerunem Południowym, dawną częścią Nigerii. Konsekwencją powyższych reform była utrata

Ryc. 2. Flaga Ambazonii



Źródło:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Kamerun_Po%C5%82udniowy#/media/Plik:Flag_of_the_Federal_Republic_of_Southern_Cameroons.svg

autonomicznego statusu i redukcja Ambazonii do północno-zachodniego i południowo-zachodniego regionu Republiki Kamerunu. Niedługo po tych wydarzeniach wybitny, anglojęzyczny prawnik Fon Gorji-Dinka mówił o Ambazonii jako odrębnym kraju posiadającym własne symbole narodowe (ryc.2).

Uzasadnieniem jego stanowiska był brak ratyfikacji umowy o zjednoczeniu przez parlament anglofoński. Z tego powodu został bez procesu osadzony w więzieniu, z którego uciekł do Nigerii, gdzie wciąż próbował walczyć o niepodległy Kamerun Południowy (Konings, Nyamnjoh, 1997). W 1993 r. w Buéa została zwołana pierwsza konferencja „All Anglophone Congress” (AAC), podczas której wydano tzw. „Deklarację z Buéa”, której uczestnicy wzywali do zmiany konstytucji, a tym samym do powrotu federacji z 1961 r. Zaledwie rok później, podczas drugiej konferencji, została wydana „Deklaracja z Bamendy”, w której przyjęto, że jeżeli w rozsądnym terminie nie zostaną dokonane zmiany, Kamerun Południowy ogłosi swoją niepodległość. Ów dokument niewiele zmienił w postanowieniach nowego kameruńskiego rządu. Następnie nazwa AAC została przemianowana

na Konferencję Narodów Południowych Kamerunów (SCPC), a później Organizację Narodów Południowych Kamerunów (SCAPO), przy czym Rada Narodowa Południowych Kamerunów (SCNC) jest organem wykonawczym. W końcu młodzi działacze utworzyli Ligę Młodzieżową Kamerunu Południowego (SCYL) w Buéa (Robert, 2020).

Działająca z ramienia SCAPO, Liga Młodzieżowa w 1995 r. wysłała delegację do Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie została przyjęta 1 czerwca 1995 r. Na spotkaniu przedstawiono petycję przeciwko aneksji Kamerunu Południowego do francuskojęzycznego Kamerunu (Lohkoko, 2013). Niestety, nie przyniosła ona rezultatów. Członkowie Rady Narodowej Południowego Kamerunu rutynowo byli kontrolowani przez policję. 23 marca 1997 r. podczas nalotu w Bamendzie zginęło około 10 członków rady. Policja aresztowała od 200 do 300 osób, głównie zwolenników SCNC, a także socjaldemokratów. O kolejnych próbach działań sabotażowych informowała Amnesty International. W ich ramach SCNC dostarczała dowodów na to, że rząd torturuje ich członków i stosuje wobec nich siłę. Działania te szybko zatrzymano, a w konsekwencji doszło do zamknięcia działalności SCNC. Dalsza aktywność odbywała się nieoficjalnie. 1 października 1999 r. bojownicy SCNC zaatakowali Radio Buéa, aby ogłosić niepodległość Kamerunu Południowego, ale nie udało się tego zrobić przed interwencją sił bezpieczeństwa. Po starciach z policją SCNC głośno protestowała, jednocześnie chcąc zwrócić uwagę na problem łamania praw człowieka w Kamerunie (Konings, Nyamnjoh, 1997)

Kolejne lata prób zmiany sytuacji Kamerunu Południowego nie przynosiły oczekiwanego skutku. Nowym impulsem do działania było przekazanie w 2006 r. Kamerunowi przez Nigerię półwyspu Bakassi. Powodem skrajnych nastrojów są bogate złoża ropy naftowej położone na tym obszarze (Ekah, 2019). Poskutkowało to zakończeniem ponad dekadowego sporu między krajami bez strat w ludziach. Ambazończycy niemal od razu chcieli dołączyć te obszary do swoich terenów. W 2007 r. na terenie Bakassi (mała miejscowość nadmorska z bazą wojskową) doszło do zabójstwa 21 kameruńskich żołnierzy przez lokalną milicję. Spowodowane to było niechęcią do władz kraju. Niektóre bojówki w Bakassi złożyły broń we wrześniu 2009 roku, ale lokalny konflikt nigdy nie został ostatecznie zakończony.

Obecna sytuacja

Do zaostrzenia konfliktu doszło w 2016 r. kiedy powołano frankofońskich sędziów do sądów apelacyjnych. Nie znali oni języka angielskiego ani powszechnego prawa obowiązującego na terenie Ambazonii. Prawnicy anglojęzyczni zostali upoważnieni do wnoszenia spraw w języku francuskim przed sądy, co stało się znane jako „franfryfikacja” anglojęzycznego Kamerunu. W ambazońskim środowisku prawniczym wszczęto strajk, domagając się usunięcia frankofońskich sędziów i zaprzestania takich działań.

Kilka miesięcy później nauczyciele wystąpili przeciwko wprowadzeniu przez rząd poprawek do ogólnego certyfikatu edukacji (GCE) na wzór francuskiej matury oraz mianowaniu personelu francuskojęzycznego, który nie mówił po angielsku. Studenci uniwersytetu w Buéa i inni działacze nauczycielscy niższych szczebli edukacji szybko zaangażowali się w protesty. Siły bezpieczeństwa zabiły czterech protestujących w grudniu 2016 r. (Robert, 2020).

W październiku 2017 r., po długich rozmowach i wielu zmianach, separatyści wyszli z jednostronną deklaracją niepodległości. Masowe demonstracje były tłumione siłowo. Amnesty International ogłosiła dowody na co najmniej 17 zgonów jako wynik bezpośredniej walki, spowodowanej przez wojsko i policję. Z drugiej strony, grupa nazywająca się Siłami Obronnymi Ambazonii wzięła odpowiedzialność za osiem oddzielnych ataków odwetowych na kameruńskie siły bezpieczeństwa, w których zabito dziesięć osób. Druga grupa, Tygrysy Ambazonii, twierdziła, że jest odpowiedzialna za dalsze ataki. Do końca roku zostało zabitych 17 pracowników wojska, policji i ochrony. Liczba ofiar śmiertelnych wśród ludności cywilnej jest nieznana, ale generalnie liczona w dziesiątkach. W przemówieniu noworocznym obecny prezydent Republiki Kamerunu Paul Biya, pełniący tę funkcję nieprzerwanie od 1982 r., wyznaczył kilku nowych ministrów anglojęzycznych do swojego gabinetu, jednak niewiele to zmieniło. Do końca stycznia, kiedy ambazoński rząd na uchodźstwie został zatrzymany przez władze Nigerii, wyłoniły się dwie kolejne zbrojne grupy separatystyczne. Walki trwały w 2018, 2019 i 2020 roku. Siły wojskowe Kamerunu spaliły wioski wspierające separatystów i wypędziły ludzi w las. Coraz więcej ludzi zaczęło uciekać z domów i osiedlać się w innych miejscach. Jest to moment, w którym kryzys jest w pełni rozwinięty i umiędzynarodowiony (Robert, 2020).

Kolejne działania narodowyzwoleńcze sprawiły, że sytuacja geopolityczna regionu była coraz gorsza. Pomimo dużego udziału firm zagranicznych w eksploatacji zasobów na tym terenie, która zapewniała miejsca pracy, miejscowa ludność traciła coraz więcej. Mieszkańcy mieli problemy ze zdobyciem żywności, jak i znalezieniem środków na zaspokojenie potrzeb życia codziennego. Skutkowało to wysokim wskaźnikiem przestępczości lokalnej. Powstawały kolejne ugrupowania, które pod szyldem ruchów separatystycznych rabowały i mordowały wioski. Ponadto kameruński rząd, prowadząc działania wojskowe na tych terenach, starał się udowodnić światowej opinii, że działania Ambazończyków mają charakter terrorystyczny. Jednym z takich działań było uprowadzenie pięciu Włochów i siedmiu Szwajcarów, o które oskarżone zostały ambazońskie ugrupowania. Separatyści kategorycznie zaprzeczyli, jakoby mieli mieć coś z tym wspólnego, podkreślając jednocześnie, że w ich interesie nie leży uprowadzanie obcokrajowców, a jedynie działania narodowyzwoleńcze. Masowe zatrzymania i aresztowania separatystów spowodowały duże zatłoczenie więzień. Ciężkie i często zagrażające życiu więzienne warunki, w tym

brak dostępu do wody, słaba opieka medyczna oraz brak higieny i warunków sanitarnych doprowadzały do przedwczesnej śmierci zatrzymanych członków ruchów separatystycznych (Tull, 2015). Anglofońskie wioski, podejrzane o ukrywanie separatystów lub broni, były palone i plądrowane. Około 206 wiosek zostało napadniętych i częściowo zniszczonych przez siły obrony państwa podczas walki z uzbrojonymi separatystami. Kilka wiosek w dystryktach Mbonge i Konye zostało całkowicie wyludnionych. Świadczy o tym twierdzenia, że po atakach armii następowało plądrowanie domów i sklepów, niszczenie zapasów żywności oraz złe traktowanie lub zabijanie cywilów, często jako odwet za zabicie członka sił interwencyjnych (Robert, 2020).

Geopolityczne aspekty konfliktu

Separatysty szukali pomocy wśród światowych mocarstw, w tym Stanów Zjednoczonych, Rosji, Wielkiej Brytanii i Chin. Tymczasem władze Kamerunu nie chcą utracić Ambazonii z racji bogactw naturalnych tych ziem. Skutki trwającego od lat konfliktu najbardziej odczuwają mieszkańcy Ambazonii, nie mający nic wspólnego z działaniami separatystycznymi. Tracą oni swoje ziemie, miejsca pracy, całe majątki. Ponadto wielu cywilów przyplaciło konflikt życiem. ONZ szacuje, że od początku działań, około 160 tys. osób zostało przesiedlonych w Kamerunie, a około 20-50 tys. uciekło do Nigerii. Do końca grudnia 2018 r. kryzys wymusił masowe wysiedlenie 450-550 tys. ludzi. Jest to więcej niż 20% populacji regionu. Wiele osób ucieka przed przemocą, będącą skutkiem nalotów wojskowych na wioski, ale także przed bandami zwykłych przestępców. Szukają schronienia w lasach, w których brakuje środków higieny, usług zdrowotnych, urządzeń sanitarnych, schronienia i żywności. Biuro Narodów Zjednoczonych szacuje, że około 32 000 Kameruńczyków jest zarejestrowanymi uchodźcami w Nigerii. Dodatkowo 30 000 do 35 000 osób ubiegało się o azyl w sąsiednich krajach. Ponad 200 wiosek zostało całkowicie zniszczonych, co zmusiło tysiące ludzi do ucieczki. Działacze separatystyczni, którzy chcą niezależnego państwa w regionach mówiących po angielsku, podpalają szkoły i atakują nauczycieli i uczniów francuskojęzycznych w celu egzekwowania bojkotu, który zadeklarowali w lokalnych szkołach. Według raportu UNICEF blisko 120 szkół zostało spalonych, a co najmniej 58 uszkodzonych. Ponadto większość dzieci w obu regionach została pozbawiona dostępu do edukacji, a dotyczy to 30-40 tys. uczniów. Konsekwencją powyższych działań jest wzrost odsetka analfabetyzmu wśród ludności Ambazonii (Robert, 2020).

Jednym z kluczowych sposobów walki z rządem jest wykorzystywanie lokalnych, niezależnych mediów. Celem działań jest chęć nagłośnienia sprawy niepodległości Ambazonii. Próbuje się naświetlić przestępstwa związane z łamaniem praw człowieka przez siły wojskowe. Zwracają też uwagę międzynarodowej społeczności, poprzez zwiększanie zasięgu medialnego

przekazu, na potrzebę zrozumienia, ich zdaniem, prawomocnych roszczeń i zażaleń w inny sposób niż robią to kameruńskie media reżimowe. Ambazonczycy, którzy bronią się przed siłami bezpieczeństwa Kamerunu, są prezentowani często w telewizji publicznej i innych środkach masowego przekazu jako terroryści, natomiast nigdy jako ci, którzy walczą o sprawiedliwość. Z drugiej strony, wojsko i policja napadający ludność są prezentowani w mediach głównego nurtu, jako bohaterowie republiki, którzy chronią obywateli przed terrorystami. Potwierdza to ogólną prawidłowość funkcjonowania mediów publicznych jako reprezentacji programów dominujących grup społecznych, gospodarczych i politycznych, które sprawują władzę w kraju i na świecie (Robert, 2020).

Stosunek Francji i Wielkiej Brytanii do wydarzeń w Ambazonii oraz porozumienie między Nigerią a Kamerunem

Od czasu, gdy francuska część Kamerunu uzyskała niepodległość, Francja pozostaje wiodącym partnerem Kamerunu, a jej geopolityczne zainteresowanie tym terytorium jest ogromne. Oba państwa łączą więzi historyczne, obecnie także współpraca w sferze przemysłowej (cementowej, drzewnej), a także w sektorze telekomunikacyjnym. Wiodącymi francuskimi firmami działającymi na terenie Kamerunu są: Bolloré Group, która dysponuje potężnymi zasobami oraz dominuje w rolnictwie, agrobiznesie, logistyce i transporcie; Total i Perenco rządzą w branży naftowej; Orange w telekomunikacji; Bouygues, Razel, SCET w budownictwie oraz wiele innych mniejszych jest tam obecnych. Mimo to francuski rząd mocno potępia działania separatystyczne, co za tym idzie, wzywa do pokojowego rozwiązania problemu. Jednocześnie wspierał on kameruńskie siły bezpieczeństwa odpowiedzialne za siłowe tłumienie protestów w Ambazonii. Ambazońska Rada Prezesów (AGovC), grupująca obecnie największe partie narodowowyzwoleńcze, uważa, że Francja wykorzystuje rząd kameruński do walki z Ambazonią. AGovC oświadczyła: „[...] rząd Emmanuela Macrona posiada pozornie niewidoczne, lecz silnie oddziałujące gospodarcze i polityczne wpływy we francuskojęzycznym Kamerunie [...]. [Francuzi] muszą zrozumieć, że ich wojna zastępcza w Ambazonii jest nie tylko nie do wygrania, lecz odbije się również na relacjach z Yaounde poprzez wzrost kosztów gospodarczych. [...]” (Ayaba Cho Lucas, z Ambazońskiej Rady Prezesów - 16 lipca 2019 r.) (Ekah, 2019).

Kolejnym państwem, odnoszącym się do skomplikowanej sytuacji wewnętrznej Kamerunu jest Wielka Brytania. Ambazońskie przywództwo jest przekonane, że to właśnie Wielka Brytania odpowiada za sytuację, która ma miejsce w jej byłej kolonii. W związku z czym zwrócono się do brytyjskiego rządu, aby zakończył proces dekolonizacji dawnego terytorium Brytyjskiego Kamerunu Południowego i uznał jego niepodległość. Pomimo początkowego poparcia dla podpisania porozumienia, ze strony brytyjskiej o jego wyniku

zadecydował ostatecznie wpływ relacji dwustronnych z rządem Kamerunu. Wielka Brytania zaczęła obawiać się o własne interesy geopolityczne w całym regionie środkowoafrykańskim, a w konsekwencji rozmowy o porozumieniu zakończyły się fiaskiem. Nie sfinalizowało to jednak dalszego monitorowania kryzysu przez Wielką Brytanię, która wykazuje niechęć do zapewnienia całkowitej niezależności byłej kolonii - brytyjskiego Południowego Kamerunu. W związku z tym AGovC zdeklarował: „Ambazonia nie popiera ich (brytyjskiej) eksploracji gospodarczej i wykorzystywania (jej terytorium) poprzez umowy z Kamerunem, ale nie oznacza to, że nie zaangażujemy się w ich (Wielkiej Brytanii) przyszłe relacje biznesowe [...] w związku z czym za moralną odpowiedzialność Wielkiej Brytanii i świata uznajemy wyraźne pogwałcenie nie tylko naszej historii, ale także naszego prawa do niezależności. W wolnej Ambazonii nie tylko gwarantujemy bezpieczeństwo w kontekście globalnej walki z terroryzmem, ale także jedno z najzdrowszych środowisk dla światowego handlu i przemysłu.” (Ayaba Cho Lucas z Rady Prezesów Ambazonii, 16 lipca 2019 r.). Ambazończycy zdają sobie sprawę ze swojej pozycji i braku wsparcia ze strony Wielkiej Brytanii (Ekah, 2019).

Mówiąc o stosunkach byłych kolonizatorów do sytuacji w kraju, nie można zapomnieć o byłej kolonii jaką jest Nigeria, która wraz z Kamerunem posiada wspólną historię jeszcze z czasów kolonialnych. Stosunki między tymi krajami układały się dobrze, choć z małymi wyjątkami. Jednym z takich „wyjątków” był wspomniany już konflikt o półwysep Bakassi. Oddanie go Kamerunowi przez Nigerię nie było wcale tak oczywiste i wcale nie miało łagodnego przebiegu. Oba kraje silnie walczyły o te tereny ze względu na bogate złoża ropy naftowej. Ostatecznie, po rozpatrzeniu sprawy przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, został on przyznany rządowi Kamerunu na podstawie traktatu anglo-niemieckiego z 1913 r. Zgodnie z nim Półwysep Bakassi należał do strony niemieckiej, a tym samym do Kamerunu. Ponadto na granicy nigeryjsko-kameruńskiej zauważono możliwości rozwoju handlu. Nie tylko miejscowi rybacy, ale również rolnicy korzystali z możliwości rozwoju strefy przygranicznej orientując swoje przedsiębiorstwa na eksport. Dobre wykorzystanie tego faktu przez przedsiębiorców mogłoby doprowadzić do międzynarodowej współpracy na najniższym szczeblu.

Sytuacja polityczna Ambazonii jako przykład proliferacji konfliktu

Sytuacja polityczna wielu państw afrykańskich, które uzyskały niepodległość w XX wieku jest nadal tematem dyskusyjnym, podejmowanym przez społeczność międzynarodową. Pomimo tego, że uzyskały formalną niepodległość, to ich sytuacja wewnętrzna jest bardzo niestabilna, często targana zamachami stanu i konfliktami etnicznymi i religijnymi, co sprawia, że gospodarczo kontynent ten jest najuboższy (Stańczyk-Minkiewicz, Wilczyński 2020). Zróżnicowanie etniczne i religijne ludności tych państw, co jest efektem

spuścizny kolonialnej i wynika z arbitralnego ustalenia przebiegu granic politycznych, jest podłożem konfliktów o charakterze narodowo-wyzwoleńczym. Kontynent afrykański wyróżnia mnogość przykładów separatyzmu. Z uwagi na tematykę artykułu niewątpliwie trafnym dopełnieniem nakreślonej we wcześniejszej części opracowania sytuacji politycznej jest zwrócenie uwagi na niepodległościowe roszczenia sąsiedniego regionu Biafra w Nigerii. Terytorialną bliskość konfliktowego obszaru Nigerii można bezpośrednio powiązać z nasileniem dążeń niepodległościowych w Ambazonii, zgodnie z zasadą proliferacji konfliktów zbrojnych (Roger, Eyango, 2018; Szpak, 2018). Za taką proliferację konfliktu zbrojnego należy uznawać każde rozprzestrzenianie się poszczególnych czynników militarnych (na przykład handel uzbrojeniem), społecznych (np. napływ uchodźców) i ekonomicznych (np. wzrost przestępczości i korupcji, jak w związku z handlem tzw. krwawymi diamentami w innych częściach Afryki) oddziałujących na czas trwania oraz intensyfikację konfliktów na terenach sąsiednich.

Zgodnie z badaniami Rogera i Eyango (2018), bazującymi na przeprowadzaniu wywiadów z autochtonami regionów anglojęzycznych Kamerunu, należy podkreślić silną zależność w relacjach między Kamerunem a Nigerią. Metoda wywiadu z ludnością tubylczą jest obok obserwacji uczestniczącej jednym ze sztandarowych sposobów pozyskiwania informacji w geografii regionalnej. Głównym celem zastosowania takiej drogi poznania jest rozpoznanie kluczowych problemów dotyczących społeczności lokalne. Uwzględniając specyfikę rozpatrywanego problemu zastosowanie takiej metodyki podnosi status prezentowanych badań do rangi bardziej wiarygodnych. Obawy dotyczące silnych powiązań pomiędzy państwami można podsumować wypowiedzią jednego z uczestników badania. Według niego: „Nie można myśleć o radzeniu sobie z kryzysem ambazońskim, a nawet o przyszłości Kamerunu, bez myślenia o Nigerii” (Roger, Eyango, 2018).

Strefa graniczna pomiędzy Nigerią a Kamerunem jest również obszarem kumulacji negatywnych zjawisk społecznych. Transfer ludności w obu kierunkach prowadzi do zwiększenia przestępczości, nielegalnego handlu narkotykami oraz ropą. Grupy separatystyczne, udając zaangażowanie w walkę o ambazońską niepodległość, wykorzystują to do realizacji własnych interesów. Dodatkowym aspektem podsycającym napiętą sytuację polityczną jest lęk Kamerunu przed utratą kontroli nad złożami ropy naftowej Zatoki Biafra, jako surowca strategicznego, na rzecz sąsiadującej Nigerii lub niepodległej Ambazonii (Roger, Eyango, 2018). Nigeria, będąca stosunkowo młodym państwem, wyróżnia się na tle pozostałych państw afrykańskich następującymi właściwościami, które mają kluczowe znaczenie w budowaniu przewagi w regionie. Są to: zasobność demograficzna, dostęp do bazy surowców strategicznych tj. ropy naftowej, znaczne terytorium oraz potęga militarna (Wilczyński, 2019). Analizując czynniki wpływające na inicjowanie konfliktów

wewnętrznych obu państw należy wskazać na ich analogię. Różnicując terytorialnie strefy działań zbrojnych w Nigerii wyróżnia się trzy kluczowe regiony, w których sytuacja etniczna jest najbardziej zaogniona: Hausaland, Jorubaland oraz Biafra. Do tego należy dodać konflikt muzułmanów z innowiercami na północy kraju. Założkiem powstałej w 1967 r., w wyniku zamachu stanu, republiki Biafra było teokratyczne państwo Niri zdominowane przez wyznawców religii etnicznej Ibo. Konsekwencją zderzenia wyznawców tej religii z cywilizacją łacińską wiek wcześniej był szereg pozytywnych zmian m. in. reorganizacja aparatu władzy, upowszechnienie edukacji. Reformy te miały fundamentalne znaczenie w rozbudzaniu wolnościowego ducha narodu, który jest nadal żywy. Co więcej, analizując skomplikowaną sytuację wewnętrzną Ambazonii, nie należy zawężać kontekstu rozważań tylko do sąsiedniego regionu Biafra, najbardziej znanego z doniesień medialnych w latach 60-tych XX w. z czasów wojny o niepodległość. W strefie granicznej pomiędzy Nigerią a Kamerunem znajdują się dodatkowe, mniejsze ogniska zapalne tj.: Ibibioland, Kalabar, Tiwland, Dżukun, których sytuacja wewnętrzna rozciąga się daleko poza granicę Nigerii. Kolejnym narodem graniczącym bezpośrednio z Ambazonią, a tym samym wpływającym na jej sytuację polityczną, jest lud Efik, zamieszkujący południowe wybrzeże Nigerii oraz Kamerun (Nizina Kalabarska). Lud został schryścianizowany w XIX w., a obecnie aspiruje do utworzenia własnego państwa. Narodem żyjącym na styku wyżej wymienionych terytoriów zamieszkiwanych przez lud Ibo oraz Efik jest Ibibio, mający wspólne korzenie z Efikami. Religią dominującą jest chrześcijaństwo w odmianie katolickiej. Naród ten dąży obecnie do stworzenia Ibibiolandu. Narodem rozproszonym w obrębie Nigerii i Kamerunu jest także lud Tiw. Ich dążenia niepodległościowe wywodzą się jeszcze z czasów kolonialnych, kiedy to w 1906 r. ich teren etniczny został podporządkowany Brytyjczykom. Współczesne idee niepodległościowe Tiw nie są tak silne jak w przypadku pozostałych narodów regionu granicznego Nigeria-Kamerun z uwagi na lukratywność udziału w sprawowaniu władzy w Nigerii. Ostatnim narodem Nigerii, sąsiadującym od północy z Ambazonią, jest Dżukun, obecnie silnie zróżnicowany kulturowo, przez co jego tożsamość narodowa wygasa (Wilczyński, 2019).

Rozbudzanie świadomości narodowej jest procesem zachodzącym na kilku płaszczyznach tj.: historycznej, społecznej oraz stabilności politycznej (Wilczyński, 2019). Poprzez silną mozaikę narodowościową Kamerunu powyższe czynniki budowania ducha narodu nie mają tutaj swojego odzwierciedlenia. Ambazonia pod względem zróżnicowania etnicznego znacznie odbiega od pozostałej części Kamerunu, uwidaczniając tym samym silne regionalizmy oraz zróżnicowanie etniczne. Tabela 1 jest zestawieniem narodów Ambazonii, których szacunkowa liczba ludności przekracza 100 tys.

Tab.1. Narody Ambazonii, których liczba ludności przekracza 100 tys.

Naród	Liczba ludności
Nso	240000
Meta	231000
Kom	230000
Mbum	224000
Oroko	180000
Bakweri	173000
Bakossi	157000
Yamba	136000
Ngwe	133000
Bayangi	132000
TigonMbembe	107000

Źródło: Opracowanie własne na podstawie szacunkowych danych: People Groups, <https://www.peoplegroups.org/explore/groupdetails.aspx?peid=12698>.

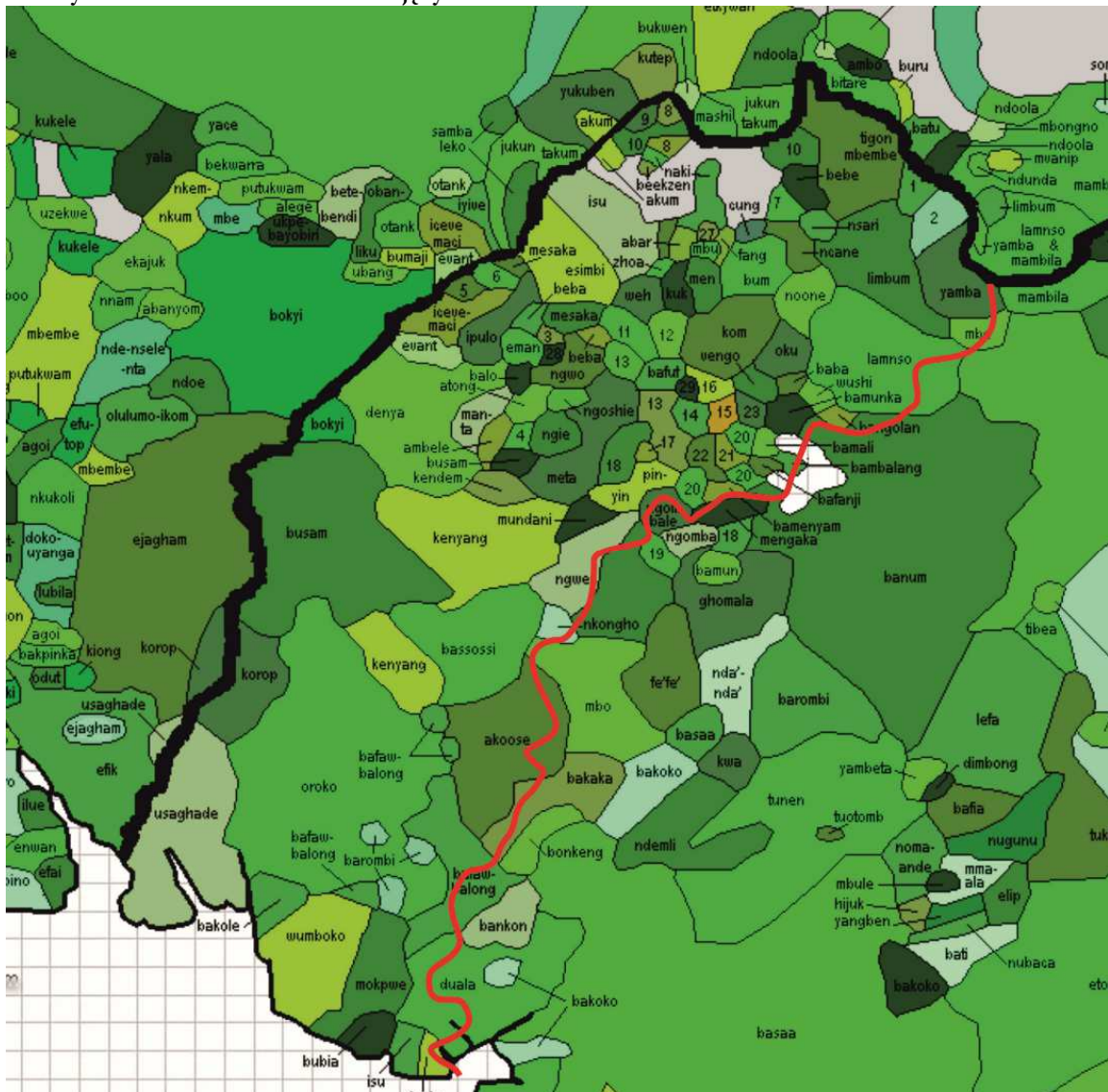
Najliczniejsze narody Ambazonii koncentrują się w północno-wschodniej części regionu, z uwagi na dogodne warunki przyrodnicze tj. żyzne gleby wulkaniczne, sprzyjające zasiedlaniu tych terenów. W literaturze anglojęzycznej północny region Ambazonii nazywa się Bamenda Grassfields. Największym narodem Ambazonii jest Nso zamieszkujący wschodnie obszary przedgórza Gór Gotel. Nso skupia blisko 240000 ludzi posługujących się językiem Lamnso. Ośrodkiem rozwoju kulturowego Nso jest miasto Kumbo.

Drugim co do wielkości narodem zamieszkującym terytorium w Ambazonii jest lud Meta. Jego skupiska znajdują się w okolicach potencjalnej stolicy Ambazonii – Bamendy, na płaskowyżu pomiędzy Górami Sonkwala a Górami Adamawa. Szacunkowa liczebność wynosi 231000. Członkowie ludu Meta zajmują się głównie działalnością rolniczą. Cechą charakterystyczną organizacji struktury ich władzy jest system autonomicznych wodzów poszczególnych wiosek (Njoh, 2015).

Trzecim narodem dominującym na Wyżynie Kimbi jest Kom, skupiający 230000 członków. Potencjalną stolicą, będącą siedzibą władzy i obszarem rozwoju kulturowego, jest niewielka miejscowość Laikom. Ludność posługuje się językiem Kom, który nosi również nazwę Itangikom (Trudell, 2004).

Naród Mbum/Wumbum liczy 224000 członków, zajmując tym samym czwarte miejsce w ogólnym zestawieniu. Mbum zamieszkują tereny usytuowane w okolicach Nkambe. System organizacji władzy w narodzie opiera się o hierarchiczny model klas typowy dla narodów afrykańskich. Ludność posługuje się językiem Limbum (Talla, Song, 2014).

Ryc. 4. Zróźnicowanie etniczno-językowe narodów Ambazonii



Źródło: Mutur Zikin (2007). Nigeria & Cameroun - Carte linguistique: <http://www.muturzikin.com/cartenigeria.htm>. Grubą czarną linią oznaczono granicę kameruńsko-nigeryjską, zaś czerwoną przebieg granicy Ambazonii z resztą Kamerunu. Małe plemiona: 1 - Dzodinkowie; 2 - Kwaja, Nkatup, Mfumte; 3 - Caka; 4 - Menkowie; 5 - Iyive; 6 - Tiwowie (większość mieszka w Nigerii); 7 - Kemezungowie; 8 - Kutepowie; 9 - Yukuben; 10 - Dżukuni (większość mieszka w Nigerii); 11 - Befangowie; 12 - Laimbue; 13 - Ngemba; 14 - Mendakweni; 15 - Babanci; 16 - Bambili Wschodni; 17 - Ngamambowie; 18 - Mungacy; 19 - Ngiembooni; 20 - Nyondzy; 21 - Bamukumbicy; 22 - Awingowie; 23 - Kenswejowie; 27 - Mundabli; 28 - Osatuni; 29 - Bambili Zachodni. Kolor szary – obszary niezamieszkałe.

Oroko to naród zrzeszający około 180000 ludzi. Zamieszkują południowo-zachodnią część Kamerunu, w otoczeniu Gór Rumbi i Wulkanu Kamerun. Z uwagi na podobieństwa historyczne i kulturowe do narodów zajmujących sąsiednie terytoria język Oroko można traktować jako zlepek kilku dialektów (Friesen, 2002).

W sąsiedztwie południowej stolicy regionu – Kumba- mieszka również naród Bakweri liczący 173000 członków. Bakweri zamieszkują wschodnie zbocza Wulkanu Kamerun. Głównym skupiskiem większości populacji jest miasto Buéa, będące jednocześnie ośrodkiem kulturowym i edukacyjnym Ambazonii. Językiem dominującym wśród ludności Bakweri jest Mokpwe (Pemunta, Fonmboh, 2010).

Bakossi to lud zamieszkujący zbocza wulkanicznych Gór Manengouba i Koupé, którego głównymi ośrodkami miejskimi na tym terenie są Tombel i dzielona z innymi narodami stolica regionu - Kumba. W Ambazonii ich populacja kształtuje się na poziomie 157000 ludzi. Ich głównym zajęciem jest plantacyjne rolnictwo oraz produkcja kawy i kakao. Bakossi używają języka Akosse.

Kolejnym licznym narodem zamieszkującym północno-wschodnią część kraju jest Yamba. Yamba zamieszkują podnóże oraz sam masyw Gór Gotel. Yamba liczą blisko 136000 członków, którzy trudnią się głównie pasterskim wypasem bydła oraz ekstensywnym, nietowarowym rolnictwem, przeznaczonym do własnej konsumpcji.

Ngwe to naród składający się z 133000 członków. Zajmują górski gęsto zalesiony obszar z licznymi wyżynami Kaldery Bamumbuto. Teren administracyjnie podzielony jest na liczne wioski. W pobliżu Kaldery Bamumbuto przebiega również główny lądowy szlak handlowy pomiędzy Kamerunem a Nigerią. Na obszarze kaldery w okresie prekolonialnym istniało królestwo o najwyższym poziomie cywilizacyjnym w Ambazonii (Ayotte, Ayotte, 2002).

Bayangi liczą 132000 osób, zamieszkujących terytoria południowej części Gór Rumbi oraz górnego odcinka Rzeki Krzyżowej. Językiem używanym przez mieszkańców jest Kenyang, który składa się z trzech dialektów powstałych z bliskich powiązań pomiędzy poszczególnymi narodami południa Ambazonii.

Naród Tigon Mbembe zamieszkuje dolinę rzeki Donga, tuż przy granicy z Nigerią. Jego populacja kształtuje się w granicach 107000 ludzi (ryc. 4).

Podsumowanie

Konflikt trwający w Kamerunie jest dobrym przykładem, jak nie powinna wyglądać sytuacja kraju postkolonialnego. Trwający tam od kilkudziesięciu lat spór jest przyczyną pogarszającej się sytuacji kraju. Wprowadzenie nowych rządów oraz zmiana konstytucji, co stało się wbrew wcześniej zawartym porozumieniom, doprowadziły do rozpoczęcia walk

narodowyzwoleńczych. Lokalizacja, rozległość terytorium i jego zasoby, możliwości ich wykorzystania, to czynniki będące uzasadnieniem dla geopolitycznych aspiracji Ambazonii. Najważniejszymi argumentami Ambazończyków są bogate złoża naturalne, tj. ropy naftowej, żyzne gleby pod uprawę przemysłową, a także ich odrębna i bogata kultura, inne prawo oraz język urzędowy. Kamerun zdaje sobie sprawę z wielkości strat, które poniósłby po utracie terenów zachodnich. Ponadto Ambazończycy utrzymują ściśle stosunki z krajami będącymi byłymi kolonizatorami tych obszarów, pozwalając im na działania na tych terenach i ich eksploatację. Rząd i samorządy lokalne są beneficjentami środków napływających od firm zagranicznych. Utrata tych wpływów znacznie pogorszyłaby sytuację gospodarczą Kamerunu. Odlączenie Ambazonii jest dla Kamerunu nieopłacalne, mimo, że wciąż narastający i przybierający coraz to brutalniejszą formę konflikt sprawia, że wszyscy tracą coraz więcej. Władze Republiki Kamerunu dążą więc do załagodzenia konfliktu i przejęcia nad nim kontroli w celu ustabilizowania sytuacji politycznej państwa. Separatyści dążą do internacjonalizacji konfliktu, mając w tym umiarkowane poparcie bloku atlantyckiego. Na chwilę obecną kameruńskie władze są w stanie zakończyć konflikt, jednakże tutaj pojawiają się dwa scenariusze. Pierwszy, związany jest z pokojowym rozwiązaniem sprawy, znalezieniem kompromisu i uznaniem autonomii Ambazonii. Drugi, wiązałby się z krwawym stłumieniem konfliktu, co mogłoby spotkać się z negatywnym odbiorem na arenie międzynarodowej. Oba rozwiązania są dobre wyłącznie z punktu widzenia Republiki Kamerunu, dążącej do zaspokojenia swoich interesów. Pojawiają się również możliwości rozwiązania sprawy pozytywnie dla strony ambazońskiej. Wiazałoby się to albo z polubownym rozwiązaniem konfliktu i zawarciem porozumienia z republikańskim rządem, uzyskaniem autonomii i samodzielnym sprawowaniem władzy na zachodzie kraju; albo ze zbrojną ingerencją innych krajów, które uznałyby niepodległość Ambazonii, co zakończyłoby się otwartą wojną oraz wielkimi stratami w ludności cywilnej. Światowe mocarstwa, o których poparcie zabiegają obie strony, nawołują do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Istotna z punktu widzenia omawianego zjawiska, powszechnego dla krajów borykających się z trudną sytuacją polityczną, nękanych przez liczne wojny domowe, jest tzw. proliferacja konfliktu zbrojnego. W przypadku Ambazonii problem ten należy rozpatrywać w trzech aspektach: militarnym, społecznym i ekonomicznym. Terytorialna bliskość regionów Nigerii, które również dążą do uzyskania niepodległości, warunkuje pewnego rodzaju migrację niepodległościowych nastrojów na obszar Ambazonii. W szczególności odzwierciedla się to w koncentracji negatywnych zjawisk społecznych na obszarze granicznym tj. zwiększenie przestępczości, nielegalny handel bronią, narkotykami oraz ropą naftową. Ponadto Nigeria dąży do uzyskania hegemonii w regionie, wykorzystując swój potencjał demograficzny, surowcowy i militarny.

Ambazończycy są świadomi konsekwencji, jakie niosą silne wpływy nigeryjskie w tym regionie. Kolejnym niezwykle istotnym z punktu widzenia napiętej sytuacji politycznej regionu jest duże zróżnicowanie narodowościowo-etniczne. Ambazonia jako region odznacza się mozaiką narodów posiadających odrębność kulturową, wpływającą na trudności w rozbudzaniu świadomości jedności oraz dążeń niepodległościowych.

Literatura

- Ayotte, M., Ayotte, Ch., 2002. *Sociolinguistic Language Survey of Ngwe*. SIL International, Dallas.
- Ekah, R., 2019. *The Anglophone Crisis in Cameroon: A Geopolitical Analysis*, Department of 'Cultural Diversity, Peace and International Cooperation' at the International Relations Institute of Cameroon, 15, 35, s. 141-166.
- Fombad, C.M., 2015. *State, religion, and law in Cameroon: Regulatory control, tension, and accommodation*. *Journal of Church and State*, 57(1), 18-43.
- Friesen, D.T., 2002. *Oroko orthography development: Linguistic and sociolinguistic factors* (Doctoral dissertation), University of North Dakota.
- Keke, R.C., 2020. *Southern Cameroons / Ambazonia Conflict: A Political Economy*, *Theory & Event*, 23, 2, s. 329-351.
- Konings, P., Nyamnjoh, B.F., 1997. *The Anglophone Problem in Cameroon*. *The Journal of Modern African Studies*, 35, 2, s. 207-229.
- Lekane, G.M., 2017. *One country, three colonial legacies: the politics of colonialism, capitalism and development in the pre-and post-colonial Cameroon*. *Journal for Contemporary History*, 42(1), 134-153.
- Lohkoko, E.A., 2013. *Cameroon: A Conflict Profile*. *Conflict Studies Quarterly*, 2, s. 3-29.
- Ngoh, V.J., 2019. *Cameroon 1884 – present (2018)* [w:] Ebolo, E. (red.) *The History of a People*. Limbe, Design House, London, s. 388-407.
- Njoh, A.J., 2015. *The Meta indigenous politic-administrative system, good governance, and the modern republican state in Cameroon*. *Journal of Asian and African Studies*, 50, 3, s. 305-324.
- Pemunta, N.V., Fonmboh, N.M., 2010. *Experiencing neoliberalism from below: the Bakweri confrontation of the state of Cameroon over the privatisation of the Cameroon Development Corporation*. *Journal of Human Security*, 6, 1, s. 38.
- Robert, N.B., 2020. *Uprising and Human Rights Abuses in Southern Cameroon-Ambazonia*. (w:) *Education, Human Rights and Peace in Sustainable Development*, Intech Open: <https://www.intechopen.com/online-first/uprising-and-human-rights-abuses-in-southern-cameroon-ambazonia>, dostęp: 17.08.2020

- Roger, J., Eyango, S., 2018. *Inside the Virtual Ambazonia: Separatism, Hate Speech, Disinformation and Diaspora in the Cameroonian Anglophone Crisis*. Praca magisterska, Univ. of San Francisco: <https://repository.usfca.edu/thes/1158/>, dostęp: 20.08.2020
- Stańczyk-Minkiewicz, M., Wilczyński, P.L., 2020. *Neokolonializm i neoimperializm w państwach Afryki Subsaharyjskiej*, Przegląd Geopolityczny, 33, s. 80-101.
- Szpak, A., 2018. *Proliferacja broni ręcznej strzeleckiej i lekkiego uzbrojenia jako czynnik przedłużający trwanie konfliktów zbrojnych*. Studia Prawnicze: rozprawy i materiały, 22, 1, s. 47-62.
- Talla, R.T., Song, I.W., 2014. *Endangered Indigenous Archives in Mbum Land of Cameroon: Which Way Forward?*, Focus, 11, 1, s. 112-124.
- Trudell, B., 2004. *The Power of the local: Education choices and language maintenance among the Bafut, Kom and Nso' communities of northwest Cameroon* (Doctoral dissertation). University of Edinburgh. <https://www.semanticscholar.org/paper/The-power-of-the-local%3A-education-choices-and-among-Trudell/6da0f9a8dcc6d0d069f8cfe0d28f4e88f0a26690?>, dostęp: 20.08.2020
- Tull, D.M., 2015. *Cameroon and Boko Haram: time to think beyond terrorism and security*. Stiftung Wissenschaft und Politik. German Institute for International and Security Affairs. <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/44590>, dostęp: 17.09.2020
- Wilczyński, P. L., 2019. *Zróżnicowanie etniczno-religijne w Nigerii*. Przegląd Geopolityczny, 29, s. 67-86.

Separatism in Ambasonia

The aim of the study is to explain the origins and present the course of the linguistic conflict in the Ambasonia. An attempt was made to explain the influence of colonialism, especially the policies pursued by the colonizers in this area. The consequence of this policy is the unstable situation of the country related to, inter alia, contemporary separatist movements presented in the article. They have a negative impact on interethnic relations and the international situation. The study also presents the difficulties faced by the Cameroonian government and presents possible ways to resolve the conflict in the future.

Key words: Ambasonia, Francophony, Anglophony, separatism, autonomy.